Rok VI. Kraków, wtorek 11 grudnia 1923 Nr. 295

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7, Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 50.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 920000 kwrt. 2760000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 950000 kwrt. 2850000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 1200000 kwrt. 3600000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 2500000 kwrt. 7500000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 12000 Mp., wiersz milimetr 1-szpalt. 18000 Mp. Nadesłane 50000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 70000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 90000 Mp. Gratulacye 90000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Wynik wyborów w Anglii.

Dotkliwa klęska pat. rządowej. — Zwycięstwo Labour Party i liberałów. — Trudna sytuacya parlamentarna.

Wiedeń. 9. 12. PAT. „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu. Według ostatnich wiadomości o wynikach wyborów koserwatyści uzyskali 252 mandaty, liberali 148, partya robotnicza 189, niezawiśli 8. Nie ma jeszcze wiadomości o wynikach wyborów w 18 okręgach wyborczych, jednak wyniki te nie zmienią już ogólnego rezultatu wyborów. Konserwatyści wedle tego zestawienia utracili 94 mandaty, liberali zyskali 31, a partya robotnicza 45 mandatów.

Londyn. PAT. Reuter donosi: O 10 wieczór były znane następujące wyniki wyborów: 235 konserwatystów, 152 liberałów, 192 członków partyi pracy i 5 niezawisłych. Liczba niezawisłych nie jest jednak jeszcze ustalona.

* * *

Londyn. PAT. Reuter. W miarę ogłaszania wyników wyborów okazywało się, że rząd znalazł się w trudnem położeniu. Klęska następowała po klęsce. Najpierw zanotowano sukces paryi robotniczej, wkrótce potem nadeszły wiadomości o zwycięstwach liberałów w takich nawet okręgach wyborczych, które oddawna należały do konserwatystów. Wobec całego szeregu klęsk konserwatystów zwycięstwo ich w 12 okręgach, z których wiadomości były spóźnione nie miało żadnego znaczenia. W okręgach miejskich, które konserwatyści uważali za najsilniejsze liberali odnieśli wielkie, niespodziewane zwycięstwo.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: Wybory przyniosły zupełną klęskę konserwatystów. W stosunku do stronnictw opozycyjnych będą konserwatyści w mniejszości o blisko 100 głosów. Klęskę spowodowała kampania potentantów gazetowych lorda Nothermare i Beaverbrock przeciw Baldwinowi a oprócz tego w północnej Anglii ujawniła się bardzo silna tendencya przeciwko cłom ochronnym.

* * *

Londyn. PAT. Okoliczność, że żadna z partyi nie uzyskała takiej ilości mandatów, któraby zapewniła jej większość parlamentarną, wywołała wielkie zakłopotanie przywódców partyjnych. Premier Baldwin odbył w sobotę wieczorem dłuższą naradę z lordem Youngorem i lordem kanclerzem Cave, których zdania w sprawie wytworzonej sytuacyi pragnął zasięgnąć. Przywódcy partyi liberalnej oświadczyli, iż stanowczo nie godzą się na porozumienie z partyą konserwatywną i partyą pracy, z drugiej strony zaś przywódcy partyi pracy zaznaczyli, że współpraca z partyą liberalną byłaby niemożliwa. Pozostaje faktem, że partya konserwatywna uzyskała największą ilość mandatów, to też, jak przypuszcza prasa zachowa ona w rękach ster rządów. Dzienniki przypuszczają, że pomimo niemożności dojścia do skutku koalicyi między konserwatystami a liberałami partya liberalna zgodzi się popierać rząd konserwatywny we wszystkich sprawach, nie podlegających dyskusyi. Jedną z takich spraw, jest kwestya budżetu, oczywiście o ile nie zostanie wysunięta jakakolwiek zmiana w systemie podatkowym.

Przed dymisyą Baldwina.

Paryż. 9. 12. PAT. „Matin“ donosi z Londynu, że Baldwin w poniedziałek po posiedzeniu rady ministrów wręczy królowi swą dymisyę.

Londyn. 9. 12. PAT. Sprawozdawca parlametarny „Daily Express“ pisze, że Baldwin złoży urząd premiera i kierownictwo partyi konserwatywnej. Decyzya premiera będzie zakomunikowana stronnictwu na posiedzeniu klubu Garlton w najbliższym tygodniu.

Paryż. PAT. Według informacyi agencyi Havasa, Baldwin zamierza stanąć przed parlamentem z gabinetem nieco zrekonstruowanym. Gabinet w takim składzie miałby prowizorycznie stać u steru rządu.

Wkrótce odbędą się nowe wybory?

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Journal“ donosi z Londynu: Należy się liczyć z dymisyą gabinetu w dniach najbliższych. Sądzą, że Baldwin udzieli królowi rady, aby powierzył misyę utworzenia gabinetu przywódcy najsilniejszej partyi opozycyjnej, albo co najprawdopodobniejsze, partyi liberalnej. W pierwszej linii wchodzi w rachubę Asquith. Utworzywszy rząd rozwiązałby Asquith nowy parlament i rozpisał nowe wybory. Ten sposób wyjścia uważany jest za prawdopodobniejszy od utworzenia gabinetu koalicyjnego.

Londyn. PAT. Baldwin wrócił wczoraj wieczór ze swojego okręgu wyborczego i był widocznie rozczarowany wynikami wyborów, odmówił jednak wszelkich wyjaśnień. Były minister Mond, który upadł przy wyborach, wyraził zapatrywanie, że Baldwin będzie musiał podać się do dymisyi i że lord Derby utworzy nowy gabinet. Mond przewiduje, że za kilka miesięcy przyjdzie do nowych wyborów.

Wrażenie w Paryżu i w Berlinie

Paryż. PAT. Rezultaty wyborów w Aglii wywarły w Paryżu wielkie wrażenie. Cała prasa nazywa to wielką klęską rządu a niezwykłem zwycięstwem liberałów i partyi robotniczej, co daje większości dzienników powód do poważnych rozmyślań o przyszłości stosunków angielsko-francuskich.

Paryż. PAT. W tutejszych kołach politycznych zwracają uwagę na fakt, że prasa niemiecka z niemal jednomyślną tendencyą omawia wynik wyborów do parlamentu angielskiego. Prasa niemiecka uważa, mianowicie, iż porażka Baldwina oznacza zarazem wielką porażkę Poincarego.

Proklamacya republiki w Persyi.

Paryż. PAT. Według informacyi „Chicago Tribune“ w Persyi proklamowano republikę.

Kredyt dla Polski w senacie francuskim.

Paryż. PAT. Senator Beranger złożył w biurze senatu sprawozdanie, dotyczące projektu ustawy, upoważniającej do udzielenia Polsce kredytu do wysokości 400 milionów franków.

Wpłaty podatku majątkowego we frankach.

Warszawa. PAT. W dniu 5 grudnia ukazało się rozporządzenie ministra, określające kurs franka złotego dla wpłat podatku majątkowego. W rozporządzeniu tem minister skarbu ustala następujący kurs franka złotego dla wpłat majątku podatkowego w okresie od 16 do 30 listopada br. Dla wpłat, uskutecznionych w dniu 16 listopada ustalono kurs franka złotego w wysokości 362.000, 17 listopada 390,800, 19 listopada 395.250, 20 listopada 412.20, 21 listopada 444,500, 22 listopada 462,400, 23 listopada 498,850s 24 listopada 557,950s 26 listopada 558,600; 27 listopada 623,500; 28 listopada 695,000; 30 listopada 680.000.

Nowy rozkład jazdy na kolejach
W związku z oszczędnościami.

Warszawa. PAT. W departamencie ministerstwa kolei żel. odbywają się od kilku dni narady w sprawie rozkładu jazdy PKP. Naradom przewodniczy dyrektor departamentu inż. Czapski oraz wicedyrektor tegoż departamentu Moskwa. W obradach biorą udział delegaci wszystkich dyrekcyi kolejowych. Obrady potrwają przez kilka dni, a mają na celu uzgodnienie polskiego ruchu kolejowego z uchwałami ostatniej międzynarodowej konferencyi rozkładu jazdy w Nicei, na której przyjęto cały szereg polskich wniosków. W czasie obrad ustalony zostanie ponadto nowy rozkład jazdy na PKP, mający być wprowadzony w roku przyszłym. W rozkładzie tym zaprowadzone zostaną pewne zmiany łącznie z całokształtem programu oszczędnościowego.

Produkcya ropy w Polsce wzrasta.

Warszawa. PAT. Ropy naftowej wydobyto w Polsce od 1 stycznia do 31 sierpnia br. 485 tysięcy 173 ton, wobec 474,952 ton z roku 1922, 470,397 ton w roku 1921 i 742.446 ton w roku 1913. Gazu ziemnego od 1 stycznia do 31 sierpnia br. otrzymano 257,693,000 metrów sześciennych, wobec 268.200.000 w roku 1922, 266,660.000 w roku 1921. Wosku ziemnego od 1 stycznia do 31 VIII. br. wydobyto 459,397 kg., wobec 276,000 w roku 1922, 202,880 w roku 1921 i 902,000 w roku 1913.

Zgon prof. Strassburgera.

Warszawa. PAT. Wczoraj zmarł tu dziekan wydziału prawa i nauk politycznych uniwersytetu warszawskiego profesor Edward Strassburger.

Jakie troski ma senat m. Gdańska?

Gdańsk. PAT. Senat gdański uznał za konieczne, aby wolne miasto Gdańsk posiadało swój hymn państwowy. W związku z tem senat upoważnił jednego z poetów gdańskich do napisania pieśni, a 4-ch kompozytorów do napisania melodyi. Utworzono przytem specyalną komisyę, która ma zdecydować o wyborze melodyi. Po decyzyi tej komisyi odbędzie się plebiscyt który ostatecznie zdecyduje o wyborze hymnu.

Akt oskarżenia czy artykuł do „Rozwoju"?

Odpowiedź min. spraw wojskowych na interpelacyę „Koła Żydowskiego"

Minister Spraw wojsk.
Licz. 25936[23. G. M. II.
Warszawa, dnia 16. 11.. 1923.
Do
Pana Marszałka Sejmu Rz. P.
w miejscu.

Na przesłaną mi pismem Pana Marszałka L. 925 z dnia 18.10. 1923 i pismem Pana Prezesa Rady Ministrów L.. 17347 z dnia 26 10. 1923 r. interpelacyę posła dra Reicha i tow. w sprawie niewłaściwego sporządzenia aktu oskarżenia, podburzającego przeciw ludności żydowskiej, mam zaszczyt stosownie do postanowień art. 26 Regulaminu Obrad Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej odpowiedzieć, co następuje:

Akt oskarżenia z dnia 23 czerwca 1923 r. w sprawie karnej dezertera szeregowca Mendla Grubera recte Maksa — w uzasadnieniu którego użyty został zwrot, że obwiniony Gruber, jak przystało na godnego syna narodu wybranego, zamiast podzielić dalsze przygody formacyi, do której sam dobrowolnie wstąpił uznał za stosowne z urlopu nie wrócić i na własną rękę „zdemobilizować się" — sporządzony został przez porucznika 51 pp. jednego z oficerów liniowych, przykomenderowanych z pułków do Prokuratury Wojskowej na przeciąg 6 miesięcy dla wyszkolenia fachowego przed objęciem następnie przez nich stanowisk tzw. „oficerów sądowych" przy wojskowych Sądach Rejonowych.

Pokurator przy Wojskowym Sądzie Okręgowym Nr. VI. we Lwowie wyjaśnił, że oficerowie liniowi, przykomenderowani do Prokuratury, opracowywali tylko sprawy mniejszej wagi i nie zawiłe; baczniejszą uwagę zwracał na stylizacyę tonoru pod względem faktycznym i jurydycznym, aniżeli na treść uzasadnienia, zwłaszcza, że w danym wypadku chodziło o zwykłą dezercyę. Podpisał więc powyższy akt oskarżenia i usprawiedliwia się tem, że niewłaściwy ustęp umieszczony w uzasadnieniu , a który stał się przedmiotem interpelacyi, przeoczył z powodu nawału pracy w związku z przygotowaniem do wykonać się mającej amnestyi.

Zarówno autor aktu oskarżenia, jak i Prokurator przy Wojskowym Sądzie Okręgowym Nr. VI. we Lwowie, który podpisując akt oskarżenia, stał się przez to za jego treść odpowiedzialnym, dopuścili się niewątpliwie uchybień służbowych, za które zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

Proszę uprzejmie Pana Marszałka o zakomunikowanie powyższego Wysokiemu Sejmowi.

Minister Spraw Wojskowych
(—) Szeptycki, Generał Broni.

Szczegóły pożegnania prof. Ch. Weizmana w Londynie.

Londyn. Kor. wł.) W centralnem biurze organizacyi syońskiej w Londynie odbyła się w przeddzień wyjazdu prezydenta prof. Chaima Weizmana uroczystość pożegnalna zorganizowana przez sztab urzędników centralnego biura Organizacyi syońskiej i Keren Hajessod w Londynie. Zebranie, mające na celu złożyć przywódcy gratulacye z powodu 50-lecia jego urodzin i życzyć prof. Weizmanowi sukcesów w 3. z rzędu podróży do Ameryki, miało charakter nawskroś intymny. Prócz sztabu urzędniczego, zjawili się wszyscy członkowie Egzekutywy, naczelnego Dyrektoryum. Keren Hajessod oraz członkowie Rady gospodarczej, znajdującej się obecnie w Londynie, a wkońcu przedstawiciele anglo-syońskiej federacyi, biura ŻFN, żydowskiego Banku kolonialnego oraz szereg wybitnych gości, jak Achad Haam, prof. Warburg, dr. Jakobson, dr. Ruppin i inni. Przewodniczący zebrania p. J. Coven wygłosił krótkie lecz ciepłe przemówienie powitalne. Mowca podkreślił radość z powodu niezwykłej rzeźkości i młodzieńczości Wodza, co każe rokować uzasadnione, a wielkie nadzieje w kierunku dalszej owocnej pracy prof. Weizmana. Przemówienie powitalne wygłosili nadto p. Izrael Coheni i p. Herman, w imieniu sztabu biura syońskiego i Keren Hajessod. W serdecznych, hebrajskich słowach przemówili do jubilata p. Najdicz, imieniem syońskiej federacyi w Anglii i p. Goldblum i A. Szapiro, jeden z bohaterskich obrońców Petach Tikwy, który zaprosił prof. Weizmana do Palestyny. Wkońcu oświadczył dr. Ruppin ,że postara się uprzyjemnić prof. Weizmanowi dzień jego urodzin na okrecie, który powiezie go do Ameryki.

Dr. Weizman odpowiadając mówcom na życzenia oświadcza, że według swego paszportu 50-lecie urodzin winien obchodzić właściwie dopiero na przyszły rok, ale że matka, która chyba o tem wie najlepiej, przysłała mu telegram gratulacyjny, obchodzi jubileusz już w tym roku. Przechodząc do swej podróży za ocean, podkreśli prof. Weizman, że akcyi żebrackiej nie uważa wcale za ujmę, przeciwnie za zaszczyt. Jak długo bowiem nie mamy do dyspozycyi powszechnych środków państwowych, jak podatki, pożyczki itd., zyskiwać pieniądze dla naszego światowego celu należy, choćby tą drogą. Do podróży swej przywiązuje prezydent Weizman wiele nadziei i wiary, że żydostwo amerykańskie spełni swój narodowy obowiązek, podobnie zresztą, jak i żydostwo na całym świecie. Celu swego dopniemy tylko z natężeniem wszystkich sił. — Zebranie zakończyło się entuzyastyczną owacyą dla prof. Ch. Weizmanna.

Statystyka Żydów w Rosyi.

Moskwa. (ZAT) Według oficyalnej statystyki, wynosi ludność żydowska na Białorusi 13 procent, w okręgu homelskim 7'7 procent, w gubernii witebskiej 8, na Ukrainie 7, na Krymie 6'9 procent ogólnej liczby ludności. W gubernii charkowskiej zwiększyła się liczba ludności żydowskiej w latach od 1897 do 1920 z 0'6 procent na 2'2 procent; w gubernii smoleńskiej z 0'7 na 1'7 procent, w gubernii moskiewskiej z 0'3 na 1'4 procent, w piotrogradzkiej z 1 na 8'1 procent, w okręgu dońskim z 0'6 na 1'5 procent; w gubernii astrachańskiej z 0'3 na 1 procent.

Obrazki z Palestyny.

II.

Brenner.

Kartki z pamiętnika szomra-chaluca w Palestynie.

Łzy mi w oczach stają i płacz mię dławi na wspomnienie okropnego czynu.

Dreszcz mną wstrząsa i łkanie się wyrywa z głębi duszy: dlaczego?

Wszak kochał on ludzi, cierpiał za nich i dla tego był zawsze samotny. Nie uwijał się po stolicach Europy, nie szukał sławy, ani rozgłosu. Był nauczycielem w gdudzie Trumpeldora i mieszkał w namiocie wraz z innymi, Dla wypoczynku po pracy, zamieszkał w małym domku farmera za Jaffą.

Było ich pięciu, czy sześciu, w tym domu. W chwili niebezpieczeństwa, przysłano auto po Brennera, ale on nie chciał opuścić towarzyszy w niebezpieczeństwie i został. Gdy po pewnym czasie nadjechało większe auto, by wszystkich zabrać, zabrano już nieżywych. Przy drodze leżeli, wywleczeni z domu, pokrwawieni i zmasakrowani.

Padli z rąk Arabów, o których tydzień przed śmiercią jeszcze Brenner pisał w „Kuntres"*) pełen zapalu i wiary w ich zbratanie się z nami.

Pisał o pewnym chłopcu arabskim, którego jakiś bogaty Arab bije i wypędza z domu swego, pozbawiając chleba i dachu nad głową. Brenner lituje się nad nim, przygarnia go. Nieszczęśliwy chłopak nie widzi w nim Żyda, lecz dobroczyńcę, a pała nienawiścią ku prześladowcy.

Zapora w współżyciu narodów jest sztuczna. Jest ona dziełem kilku zaślepionych w ambicyi własnej jednostek. Im, bogatym „effendim", którzy mieszkają w Paryżu czy Londynie jest całkiem wygodnie z ciemnotą swoich braci, którzy od świtu do zmierzchu pracują na ich polach, a żyją i są traktowani gorzej, niż bydło.

Brenner kochał tych nieszczęśliwych. Tych i innych. Robotników żydowskich. Znał ich życie, myśli i uczucia, radości, smutki, dolę i niedolę.

Ile bólu czuć w kartach jego „Szchol wykiszalon" **) lub „Mikan umikan" ***).

Wprost słów nie znajduję. Takie książki to nie dzieła powieściopisarza lub psychologa. Każdem słowem targać nerwy, każdem zdaniem wdzierać się w duszę i sprawiać szarpiący ból, potrafi tylko ten, który wszystko to przeżył.

Brenner pisał pamiętnik własny. Bo kim są ci włóczęgi, którzy zmęczeni życiem tułaczem, niepewnością jutra, szukają przytułku w Palestynie i pracą fizyczną chcą stłumić w sobie gorączkę myśli i uspokoić strzępione nerwy?

Przybłęda w życiu jest nim wszędzie, w Londynie i w Kineret, przy biurku (Brenner nigdy go nie miał) z piórem w ręku i na roli — za plugiem.

Przybłędą był Brenner. Rozgoryczony pessymista, wiecznie niezadowolony, wyrzucający narodowi ospałość i brak zainteresowania dla własnych braci, dla siebie samych, negował tę Palestynę. I właśnie dlatego, że negował, siedział tutaj, strzegł jej jak dziecka, drżał, by się ktoś niegodny do niej nie zbliżył i nie skalał. Ziemia była dlań świętą.

Byli z nim i inni, podobnych myśli, tej samej idei. Widzimy ich w jego książkach. Któż nie wie, że Dawid Joffe z „Michan umichan" to jego przyjaciel Uri Nisan Gnessin. Ale ci nie wytrwali. Tych pociągała Europa, życie umysłowe, gwar, hałas...

Brenner wybrał trudniejszą drogę, — samotną. I ta samotność stworzyła dokoła jego postaci tajemniczy nimb. Stał się wyrocznią robotników i choć mówić nie umiał, jego zdanie było decydującem.

A z jaką tęsknotą oczekiwano ukazania się numerów „Haadama"! ****). Wiedziano, że Brenner daje, co ma najlepszego, że wie co ma powiedzieć, bo dłoń jego spoczywała nieustannie na tętnie rzeszy pracującej, którą kochał z całych sił. W końcu dał nam „Szchol wychiszalon".

Wrażenie jakie ta książka wywarła, było potężne. Nie mówiono o niczem innem tylko o tem. Każdy mógł się w tej książce odnaleźć. Wszystkie swoje najskrytsze myśli i najśmielsze marzenia, niewysłowione tęsknoty i bezdenne bole.

Tak, wyobrażam sobie, mógł podziałać tylko Dostojewski.

Brenner nie żyje. Myślą często wracam do niego. Gdy się zwątpienie wkrada w duszę, gdy się w gruzy wali cały gmach myśli, a ma ... ochotę przekląć świat cały, ukazuje się ... ać otoczona aureolą męczeństwa i wspomina się legendę o łagodnym, a mocnym człowieku.

Odo Szalej.

*) Tygodnik wydawany przez „Achdut haawodah".

**) „Niepocieszenie i upadek".

***) „Z obydwu stron".

****) „Ziemia", miesięcznik literacko-naukow poświęcony robotnikom rolnym.

Podkopywanie eksportu drzewnego przez p. Kucharskiego.

W tak zwanym planie sanacyjnym ministra Kucharskiego centralne miejsce zajmuje sprawa wzmożenia dopływu dewiz do kasy skarbu państwa. Wśród szerokiego ogółu panuje mniemanie, że rozchodzi się jedynie o dobrą wolę posiadaczy wysokocennych walut. Okazuje się jednak, że krytyczna sytuacya skarbu została w znacznym stopniu wywołana lekkomyślną polityką p. Kucharskiego, wprowadzoną w dziedzinie eksportu z chwilą objęcia przez niego teki ministerstwa handlu i przemysłu. Wprowadził on w maju br. tak wysokie opłaty od wywozu materyałów leśnych, że spowodował całkowite prawie zatamowanie dopływu walut z najważniejszej dziedziny eksportu. Zobowiązania walutowe eksporterów drzewnych, które wynosiły w czerwcu około 600.000 dolarów spadły w ciągu pierwszych trzech tygodni września do 33 tysięcy 900 dolarów.

Eksport drzewa został zupełnie zrujnowany, jak wykazują następujące cyfry wywozu w tysiącach metrów sześciennych: w czerwcu wywieziono budulca 16, kopalniaków 45, słupów telegraficznych 11, papierówki 206, drzewa liściastego 18, olchy 11, natomiast podczas 20 dni września ogólna cyfra wywozu wszystkich wspomnianych gatunków drzewa wynosi zaledwie niecałe 12 tysięcy metrów.

Cyfry te są aż nadto jaskrawe, abyśmy mieli potrzebę rozwodzenia się nad krótkowzrocznością p. Kucharskiego. Dla zobrazowania szkody, wyrządzonej skarbowi i państwu nadmienimy tylko, że roczna produkcya leśna wynosi 28 milionów metrów, z których pozostaje po zaspokojeniu wszystkich potrzeb wewnętrznych około 5,4 milionów wolnych dla eksportu. W roku ubiegłym udało się wywieźć zaledwie 2,6 miliona ze względu na brak wagonów. W obecnej konjunkturze, wywołanej karkołomnym skokiem w opłatach wywozowych, eksport drzewny zbliża się do zera.

Z genialnych pomysłów p. Kucharskiego skorzystały naturalnie państwa, konkurujące z polskim przemysłem leśnym na rynku światowym. Szereg największych odbiorców likwiduje swe stosunki z Polską i przerzuca się do Rosyi, która daje obecnie wszelkie ułatwienia eksportowe. Tracąc zdobyte już miejsce na rynkach europejskich, Polska sama się przyczynia do rozwoju bezpośrednich stosunków handlowych pomiędzy Rosyą a Niemcami, ułatwianemi systemem zwrotnego tonażu w Archangielsku i Rewlu. Raptowne podwyższenie opłat wogóle podkopywało zaufanie zagranicznych finansistów. Czyż można się dziwić, że wszelkie projekty wydzierżawienia prawa eksploatacyi puszczy białowieskiej znaleźć musiały sceptyczną ocenę w kołach zainteresowanych?

Wreszcie należy podkreślić, że wraz z upadkiem eksportu nastąpiła całkowita stagnacya w przemyśle i handlu drzewnym. Najcenniejsze gatunki drzewa, jak naprzykład osika, papierówka i kopalniaki, najbardziej poszukiwane zagranicą gniją na stacyach kolejowych lub też idą poprostu na opał. Fabryka zapałek w Szwecyi kupowała rocznie za 75000 f. szterl. osiki, która obecnie ginie bez żadnego użytku, ponieważ krajowe fabryki nie są w stanie wykorzystać całej ilości materyału.

Ruina eksportu leśnego wpłynęła również na zmniejszenie dochodów kolei żelaznych.

Czas już tedy, najwyższy, aby położono kres zarządzeniom, nieopatrznie wydanym przez p. Kucharskiego. Powinny one zniknąć wraz z nieforțunnym ich inicyatorem.

Metoda ścinania drzewa, aby uzyskać jego owoce, stosowana wśród dzikich, jest w cywilizowanych społeczeństwach zupełnie nie na miejscu.

Stosunki narodowościowe w Europie

1. S. S. S. R.: a) Rosya: 83 proc. Rosyan, 10 proc. Mongołów, 7 proc. innych narodowości; b) Ukraina: 75 proc. Rusinów, 12 proc. Rosyan 10 proc. Żydów, oraz 5 proc. innych narodowości.

2. Niemcy: 95 proc. Niemców, 5 proc. innych narodowości.

3. Anglia:88 proc. Anglików, 11 proc. Irlandczyków, 1 proc. innych.

4. Francya: 93 proc. Francuzów, 7 proc. innych.

5. Włochy: 97 proc. Włochów, 3 proc. innych.

6. Polska: 68,7 proc. Polaków, 11,6 proc. Żydów, a reszta przypada na Rusinów, Białorusinów, Niemców, Rosyan i inne drobne przymieszki narodowościowe.

7. Hiszpania: 97 proc. Hiszpanów, 3 proc. innych.

8. Rumunia: 70 proc. Rumunów, 10 proc. Węgrów, 5 proc. Niemców, 5 proc. Żydów, 5 proc. Rusinów oraz 5 proc. innych narodowości.

9. Czechosłowacya: 59 proc. Czechów i Słowaków, 27 proc. Niemców, 8 proc. Węgrów, a 6 proc. innych narodowości.

10. Jugosławia: 42 proc. Serbów, 24 proc. Kroatów, 8 proc. Słoweńców, 6 proc. Serbokroatów, 5 proc. Macedończyków, 5 proc. Niemców, 4 pr. Węgrów, 1 proc. innych narodowości.

11. Belgia: 42 proc. Wallonów, 52 proc. Flamandczyków, 6 proc. innych.

12. Węgry: 87 proc. Węgrów, 6 proc. Żydów, 4 proc. Niemców, 3 proc. innych narodowości.

13 Holandya: 85 proc. Holendrów, 11 proc. Fryzyjczyków, 4 proc. innych.

14. Portugalia: 99 proc. Portugalczyków, a 1 proc. innych narodowości.

15. Austrya: 88 proc. Niemców, 5 proc. Żydów, i 7 proc. innych.

16. Grecya: 68 proc. Greków, 18 proc. Turków 9 proc. Macedończyków, 5 proc. innych.

17. Szwecya: 99 proc. Szwedów, 1 proc. innych.

18. Bułgarya: 87 proc. Bułgarów, 7 proc. Turków, 6 proc. innych.

19. Szwajcarya: 69 proc. Niemców, 21 proc. Francuzów, 9 proc. Włochów i innych.

20. Finlandya: 89 proc. Finów, 10 proc. Szwedów, 1 proc. innych.

21. Dania: 97 proc. Duńczyków, 3 proc. innych.

22. Norwegia: 99 proc. Norwegów, 1 proc. innych.

23. Estonia: 82 proc. Estończyków, 7 proc. Niemców, 5 proc. Rosyan, 4 proc. Żydów. 2 pr. innych.

24. Litwa: 70 proc. Litwinów, 10 proc. Białorusinów, 10 proc. Polaków, 10 proc. Żydów.

25. Turcya europejska: 43 proc. Turków, 29 proc. Greków, 14 proc. Ormian, 5 proc. Żydów, 9 proc. innych.

Ognisko przedhistorycznej cywilizacyi

Na stokach Centralnego Masywu Francyi roztacza się Perigord, kraj skalisty pocięty urodzajnemi dolinami, którego wody przejrzyste, dęby zielone i skały mchami porosłe opiewali od wieków poeci. Rzeki, jak Dordogne i Vezere płyną tu głębokimi skalistymi kanionami. Na ziemi tej lepiej, niż gdziekolwiek uchwycić można ciągłość wieków cywilizacyi ludzkiej. Osiedla pozostały na tem samem miejscu, nad grotami przedhistorycznemi wznoszą się wioski uczepione na skałach, na których szczyty pną się świątynie i zamczyska. Na występach skalnych miasta zajmują miejsce dawnego oppidium.

Dolina „Wezery" jest jedną z najpiękniejszych we Francyi. Brzegi jej tworzą ściany skalne często 100 metrów wysokie, nigdy zaś od 50 metr. przez które żłobią sobie wzburzone wody rozliczne meandry. Najbogatsza roślinność dęby, brzozy i kasztany, wieńczą brzegi. Wzdłuż skalnych ścian żłobią się galerye i krużganki, które w czasach epoki lodowej służyły za schronienie ludziom współczesnym mamutowi i rinocerosom. Dziś miasteczko Eyies nad Wezerą, jako pierwszorzędna stacya naukowa słynie ze swoich grot. Wejścia do grot są wąskie i długie (np. 2 m. szerokości na 120 długości) prowadzą do jaskini, których których ścicany pokryte rysunkami i malowidłami stanowią przedmiot niewyczerpany badań dla uczonych. Czarne bizonie, żółte żubry, konie w galopie, antylopy, woły, reny, ludzkie postacie patrzą na nas ze skał uwiecznione pewną ręką przedhistorycznego artysty. Człowiek epoki kamiennej uprawiał również rzeźbę, groty Wezery zachowały nam kilkadziesiąt arcydzieł, z których najsłynniejsze są „Koń" z Cap Blanc, „Łucznik" i Venus z Laussel, która odbiega wprawdzie daleko od dzisiejszych norm piękności, zbliżając się do typu hotentotów, lecz w której geniusz rasy uwiecznił symbol płodności. Znaleziono w grotach palety, którymi malarze owi posługiwali się: płytki łupkowe z rozgniecionemi farbami i ogarki kamienne z wydrążeniami na tłuszcz. Nieliczone są przedmioty codziennego użytku, narzędzia ozdoby kościane, na których prymitywne motywy zdobnicze przekazały wiekom estetyczne poczucie mieszkaców grot. Niezwykle liczne ślady ognisk wskazują na to, że groty te zamieszkiwane wtedy były przez rozliczne plemiona, że ogniskowała się w nich cywilizacya kilku epok bogatych w cuda"; które oddziela od nas 8—10 tysięcy lat.

Dziś rząd francuski zatrwożony wywożeniem na korzyść muzeów berlińskich wykupił prawie całość przedhistorycznego labiryntu i stworzył w nim muzeum przedhistoryczne, którego kustoszem został p. Peyrony, b. nauczyciel ludowy z Eyizies, który całe życie poświęcił badaniu i strzeżeniu przedhistorycznych skarbów.

Rozbijanie gór lodowych.

W rezultacie długoletnich doświadczeń prowadzonych przez amerykańską służbę obrony wybrzeży, okręty, żeglujące po Atlantyku będą obecnie wolne od strasznego niebezpieczeństwa, jakiem im dotychczas groziły pływające góry lodowe.

Doświadczenia te zaczęły być prowadzone bezpośrednio po okropnej katastrofie zatonięcia Titanica, aż wreszcie, po przeprowadzeniu badań i prób na Oceanie Atlantyckim na przestrzeni 2 tysiące mil kwadratowych służba Obrony Wybrzeży doszła do następujących wyników:

Przedewszystkiem zaprowadzoną będzie stała ochrona szlaków, na których gromadzą się góry lodowe i stosowane będzie rozsadzanie ich dynamitem na nieszkodliwe odłamy.

Wreszcie okręty zaopatrzone zostaną w aparaty wypróbowane przez Departament Floty, a posiadające własność chwytania pod wodą zapomocą tzw. „mechanicznych uszu" najdelikatniejszych dźwięków i ostrzegania w ten sposób o zbliżających się, nawet z wielkiej odległości, górach lodowych.

W urządzenie to mają być zaopatrzone wszystkie okręty odbywające podróże między Europą i Ameryką.

Konferencya gmin żydowskich w Czechosłowacyi

Praga. (ZAT) Przed niedawnym czasem odbyła się tu konferencya gmin żydowskich Czechosłowacyi, w której wzięli udział przedstawiciele przeszło 30 gmin wyzn. Imieniem rządu czechosłowackiego powitał konferencyę szef sekcyi dr. F. Lederer. Referat o udzieleniu nauki religii w szkołach wygłosił prezes praskiej gminy wyznaniowej dr. A. Stein. Po wysłuchaniu referatu dra E. Weissmeyera o zadaniach żydowskiej akcyi dobroczynności, przyjęli wybrani delegaci odpowiednie rezolucye.

Przegląd gospodarczy

KOMUNIKACYA.

— TRANZYT TOWARÓW PRZEZ POLSKĘ. Wedle ustalonych obecnie zasad co do tranzytu towarów przez Polskę dozwolony jest przewóz towarów zagranicznych do innych państw przez wspólny obszar celny Rzeczypospolitej Polskiej i Wolnego miasta Gdańska — bez osobnych pozwoleń Głównego Urzędu przywozu i wywozu — z urzędów celnych w Śniatynie, Ławocznem i Medzi-Laberce do Zebrzydowic lub na odwrót względnie z tych urzędów celnych oraz z Zebrzydowic do gdańskich urzędów celnych i odwrotnie. Z Rosyi we wszystkich kierunkach, gdzie istnieje połączenie kolejowe, do Rosyi zaś tylko przez urzędy celne Stołpce i Zdołbunów z wszystkich krajów, z wyjątkiem Niemiec. Ponadto dozwolony jest tranzyt towarów do Niemiec bez względu na kraj pochodzenia przez urzędy celne Chojnice, Zbąszyn, Leszno, Hanulin (Kępno), Jamichnik, Sosnowiec i Grajewo. Natomiast przewóz tranzytowy towarów z Niemiec jest dozwolony tylko do Rumunii, zaś we wszystkich innych kierunkach zezwala się jedynie na zasadzie pozwoleń Gł. Urzędu przyw i wyw. — Obszar tzw. Litwy Środkowej uważa się jako obszar celny polski, a zatem przywóz i wywóz do i z tego obszaru traktuje się jako przywóz i wywóz do i z Polski; natomiast nie może być uskuteczniony tranzyt towarów do i z Litwy Kowieńskiej.

Dziś wybucha w Austryi powszechny strejk pocztowy.

Wiedeń. PAT. Rokowania między rządem a urzędnikami państwowymi pozostały bez rezultatu. Rząd oświadczył, że nie może dać większych koncesyi ponad te, które już urzędnikom przyznał. Rząd gotów jest raczej podać się do dymisyi, albowiem dalsze obciążenie budżetu na pensye urzędni cze byłoby niebezpieczne dla akcyi sanacyjnej skarbu.

Wiedeń. PAT. Związek urzędników państwowych austrjackich postanowił na konferencji odbytej dziś popołudniu zarządzić strejk od poniedziałku od godziny 6 wieczór na pocztach, w telegrafach i telefonach w całej Austryi.

Parlament niemiecki przyjął ustawę o pełnomocnictwach.

Berlin. 9. 12. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego w imiennem głosowaniu nad ustawą o pełnomocnictwach dla nowego gabinetu oddano 332 głosów. Za ustawą oświadczyło się 313 posłów, przeciw 18, zaś jeden wstrzymał się od głosowania. Ustawa zatem została uchwalona.

Przebieg posiedzenia.

Berlin. PAT. Na początku sobotniego posiedzenia parlamentu niemieckiego zawiadomił prezydent Loebe, że konwent seniorów postanowił, aby w razie rozwiązania parlamentu komisye spraw zagranicznych i nadzorcza obradowały dalej i aby ich członkowie zachowali prawa posłów aż do wyboru takichże komisyi z łona nowego parlamentu. W głosowaniu nad ustawą o pełnomocnictwach dla rządu przeciw ustawie głosowali komuniści, niezależni i bawarska partya chłopska. Część niemieckich narodowców pozostała w sali, nie oddali oni jednak kart głosowania, podobnie jak kilku socyalnych demokratów. Po załatwieniu kilku wniosków dotyczących redukcyi urzędników parlament został odroczony; termin następnego posiedzenia wyznaczy prezydyum.

Niemcy płacą długi w Ameryce.

Haga. 9. 12. PAT. „Telegraph" donosi z Rotterdamu, że przybył tam ładunek złota, wagi 4,500 klgr. Ładunek ten pochodzący z Niemiec przesłany będzie do Ameryki na pokrycie długów Niemiec.

Rozruchy żywnościowe w Kolonii

Kolonia. PAT. Podczas rozruchów żywnościowych splądrowano tu znaczną liczbę sklepów spożywczych. Policya interweniowała z bronią w ręku, przyczem kilkanaście osób zraniono.

Walki w Zagłębiu z powodu przedłużenia czasu pracy.

Kolonia. PAT. „Köln. Ztg." donosi z Zagłębia Ruhry: Opór robotników przeciw przedłużeniu czasu pracy, zaprowadzonego przez zarząd kopalni Thyssena, spowodował wczoraj w Walsum strzelaninę pomiędzy policyą a uzbrojonymi robotnikami, którzy usiłowali nie dopuścić robotników do podjęcia pracy w kopalni. Robotnicy ponieśli podobno znaczne straty. Bliższych szczegółów dotychczas brak.

Rozruchy w Wirtembergii.

Stuttgart. PAT. W kilku miastach Wirtembergii przyszło w ostatnich dniach do starć z komunistami. W miejscowości Esslingen chcieli urzędnicy policyi rozpędzić grupę komunistów, przyczem obrzucono ich kamieniami. Zajścia miały miejsce także w miejscowościach Backnang i Reutlingen, policyi udało się jednak w krótkim czasie przywrócić spokój.

Jeszcze jedna tajna organizacya prawicowa.

Berlin. PAT. W Meklenburgu wykryto organizacyę wojskową, liczącą 12000 członków, finansowaną przez wielkich posiadaczy ziemskich.

Kronprinz legalnym władcą w... Oleśnie.

Berlin. PAT. Wyrokiem sądowym uznane zostały prawa byłego następcy tronu do posiadłości Oleśna, która w ten sposób staje się ostatecznie jego własnością.

Powstanie w Meksyku.

Paryż. PAT. Donoszą z Meksyku, że rząd wysłał wojsko przeciw powstańcom, którzy rozwinęli akcyę w 9 stanach Meksyku.

Londyn. PAT. Reuter donosi z Meksyku, że ruch powstańczy, który objął dotychczas 9 stanów przeniósł się na obszar naftowy Tampico. Deputowani zrewoltowanych prowincyi zebrali się w Vera Cruz w celu utworzenia prowizorycznego rządu.

Nowa ofiara radium.

Paryż. PAT. Polradio. Dr. Soret z Hayru poddał się powtórnie operacyi amputacyi prawej ręki. Dr. Soret padł ofiarą długo letniej pracy nad radium.

Wylew Tybru.

Rzym. PAT. Polradio. Z powodu wylewu Tybru wyspa San Bartolomeo została częściowo zalaną, a wzgórze San Paolo okrążone wodą.

Zatonięcie „Düsseldorfu".

Hamburg. PAT. Parowiec „Duesseldorf", należący do niemiecko australijskiego towarzystwa żeglugi, który niedawno jest w służbie, najechał na mieliznę koło Quinterow na zachodniem wybrzeżu Ameryki południowej i uchodzi za stracony Pasażerów i załogę uratowano.

W krainie wiecznego lodu.

Berlin. PAT. Od czwartku nadchodzą wiadomości, przesyłane zapomocą telegrafu bez drutu z okrętu Amudsena „Maud", który krąży na oceanie lodowatym między Alaszką i Szpicbergiem. Telegramy te donoszą, że panuje tam obecnie temperatura 30 do 40 stopni Celsiusa poniżej zera. Pogodne niebo pozwala dokonywanie pomiarów przy pomocy balonu na uwięzi, znajdującego się na wysokości 3000 m.

Wybory w Finlandyi.

Helsingfors. 9. 12. PAT. Wybory komunalne w Finlandyi przyniosły zwycięstwo partyi mieszczańskiej.

Z kraju.

ROBOTNICY ŻYDOWSCY MRĄ Z GŁODU W WARSZAWIE. Wezwany do mieszkania 38-letniego M. Apla, robotnika zajętego w fabryce waty przy ulicy Dzikiej 18, lekarz warszawskiego pogotowia ratunkowego, skonstatował śmierć z głodu. Zmarły osierocił żonę i dwoje chorych, nieletnich dzieci.

POŻYCZKA ANGIELSKA DLA WARSZAWSKIEGO TRAMWAJJU. Magistrat warszawski zatwierdził projekt warsz. Dyrekcyi w sprawie pożyczki angielskiej w kwocie 360.000 funtów. Warszawska dyrekcya tramwajowa otrzyma zamiast pieniędzy m. in. odpowiednią ilość potrzebnych maszyn, kotłów, szyn, kabli, wagonów itd. Ponieważ pożyczka amorty zowaną ma być we funtach szterlingów, ceny biletów tramwajowych w Warszawie będą szły tem „gorliwiej" w górę.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Zurychu, że po dłuższej przerwie dnia 7 grudnia była znów notowana na giełdzie zurychskiej marka papierowa niemiecka.

Od Wydawnictwa

Z powodu dalszej znacznej zwyżki cen papieru, kosztów druku i t. d., zmuszone jest Wydawnictwo Nowego Dziennika do dalszego podwyższenia cen pojedynczego egzemplarza, który począwszy od dnia 11 bm. kosztować będzie

50.000 Mkp.

Wydawnictwo Nowego Dziennika czyni to dopiero teraz, podczas gdy cena egzemplarzy pism warszawskich i lwowskich wynosi 50.000 Mp. już od dnia 1 grudnia br.

W tym samym stosunku zostaje też podwyższoną prenumerata.

Prenumerata zapłacona do 10 bm. obowiązuje przez cały miesiąc bez względu na nadwyżkę ceny pisma. Kwoty wpłacone po dniu 10 bm. uważane będą tylko jako zaliczki na prenumeratę.

Wydawnictwo „Nowego Dziennika".

KRONIKA.

Akcya właścicieli realności w Krakowie.

Przy wcale licznym (mimo, że jacyś niewyśledzeni dotąd sprawcy usiłowali właściciel w błąd wprowadzić przez rozlepienie w nocy afiszów „odwołujących" wiec) udziale właścicieli realności z wybitnych sfer odbył się w sobotę popołudniu w obecności prezydyum miasta wiec właścicieli realności w sali krakowskiej Rady miejskiej. Po zagajeniu prezesa związku właścicieli dra L. Schneidra o „reformie" ustawy ochrony lokatorów, referaty wygłosiły Dr. J. Gertler i dyr. Askenaze, proponując stosowanie mnożników czynszowych ustalonych łącznie z przedstawicielami organizacyj lokatorskich oraz asesorów urzędu rozjemczego. W dyskusyi, jaka się wywiązała po referatach zabrało głos kilku właścicieli kamienic. Miano zapewnić o chęci „porozumienia" z lokatorami falę istnej nienawiści u zgromadzonych wywołało wystąpienie przedstawiciela stow. ochrony lokatorów, Dra Ordyńskiego, który omal że nie został pobity. Współną konferencyę obu zainteresowanych stron zwołać przyrzekł prez. Rolle, który wskazał na dewaluowanie się czynszów, co zdaniem mowcy, fatalnie wpływa na stan gminnej skarbowości oraz na ruinę domów. Po uchwaleniu odpowiednich rezolucyi w kierunku uzyskania „reformy" ustawodawstwa mieszkaniowego, wiec zamknięto.

O słuszności żądań kamieniczników nie mógł nas jednak przekonać ani nawet gorliwie u wejścia na salę sprzedawany ostatni numer wznowionego „Głosu Miast".

— **OSTATNIE POWTÓRZENIE „ŚWIECZNIKA" MUSSETA Z P. SOLSKĄ, GROSSEROWĄ.** Dzisiaj powtarza teatr im. Słowackiego po raz ostatni w b. roku kalendarzowym arcydzieło komedyi miłosnej przepięknego „Świecznik" Musseta, wraca na afisz zutro i powtórzony będzie przez trzy dni z rzędu. Na piątkowe przedstawienie „Snu" ważne są bilety z datą 7 bm.

— **Z BAGATELI.** Dzisiaj w poniedziałek 10 bm. tryskający humorem sukcesowy „Dzwonek alarmowy". Jutro niezwykle interesująca sztuka piran della najwybitniejszego autora Włoch współczesnych. „Mężczyzna, zwierzę i cnota".

— **W ZAMIARZE SAMOBÓJCZYM** z niewiadomych powodów zażyła Marya Kołodziejczyk zam. przy ul. Madalińskiego koło 100 gramów kwasu siarkowego. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją w stanie groźnym d szpitala św. Łazarza.

— **KRADZIEŻE.** Onegdajszej nocy włamano się do składu koszyków Meilecha Disenberga przy ul. Kalwaryjskiej l. 30 i skradziono pręciane kosze wartości około 11 milionów mkp. Elżbiecie Roth skradziono z wozu stojącego na ul. Krakowskiej 1 pierzynę, 1 poduszkę, 1 jsiek, skórę owczą, wartości około 40 milinów mkp. Majerowi Landererowi skradziono w bóżnicy przy ul. Józefa 15, płaszcz wartości 15 milionów mkp.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH,
Rynek gł. A-B. l. 39.).

Poniedziałek 10 bm.: Stan. Wysocka: Ballady Emila Zegadłowicza (Słowa wstępne, Jarosław Janowski.

Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej
Red. Nacz. I. Schwarzbart. Red odp. J. Freund
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.